

LIPIEC

23

SOBOTA

Dziś M. B. Miłosierdzia.
Jutro św. Kunegundy.

SŁOŃCE	
Wschód Zachód	
3-44 19-40	
KSIĘŻYC	
Wschód Zachód	
- 16-6	
Di. dnia Ubyto	
15-56 0-49	

Ze Śląska

Oddział „ABC” w Katowicach, ul. Starowiejska 3.

Obrzynie nadużycia dewizowe i podatkowe spółki niemiecko-żydowskiej

Inspektorat Okręgowy Ochrony Skarbowej w Katowicach wpadł w ostatnim czasie na trop wielkiej afery dewizowej - podatkowej w szamotownym M. Koplowitz w Nowej Wsi. Głównym udziałowcem szamotowni, reprezentującym 65 proc. udziałów - było bywałe niemieckie Wilhelm Rosenmeyer z Gliwic. W ostatnim czasie tytuł własności tych udziałów został przepisany na brata Rosenmeyera, 36-letniego Eryka, obywatela polskiego, zam. w Nowej Wsi. Sama zaś należność z tytułu tych udziałów nie była wówczas uregulowana, bowiem transakcja z przejęciem udziałów przez Eryka Rosenmeyera była traktowana jako pozorna, do czasu przejścia w dalszą ręce - inż. Wilhelma Wilczka z Koźłowiec.

Cena tych udziałów została ustalona na około 160.000 zł, z czego inż. Wilczek wpłacił przy kontrakcie 12 tysięcy, ponadto 70.000 zapłacił na konto Rosenmeyera z jednym z niemieckich banków Chorzowa oraz obciążł pozostawiając dług Eryka Rosenmeyera na rzecz jego brata Wilhelma w tymże banku na sumę ponad 90.000 zł. Wszystkie te sumy, oraz

różne jeszcze poprzednio, w większości swej zostały przemycone zagranicę, podczas kiedy powinny być wpłacone w Polsce na konto zablokowane. Razem w ten sposób dopuszczono się przestępstw dewizowych na sumę blisko 230.000 zł.

Inspektorat Okręgowy Ochrony Skarbowej przeprowadzając dochodzenie o nadużycia dewizowe, natknął się jednocześnie w tej firmie i na nadużycia podatkowe, popełnione przez celowo nierzetelne prowadzenie ksiąg handlowych, skutkiem czego uszczuplone zostały dochody skarbowe na około 100.000 zł.

W wyniku przeprowadzonych dochodzeń pociągnięto do odpowiedzialności 36-letniego Eryka Rosenmeyera z Nowej Wsi, Niemca, ob. polskiego, dalej 61-letniego Makska Koenigsfelda żyda, obywatela niemieckiego z Bytomia, buchaltera firmy, 40-letniego Jana Strisowera, żyda obyw. polskiego, z Nowej Wsi i głównego udziałowca, 40-letniego Wilhelma Wilczka, obyw. polskiego z Koźłowiec.

Akta dochodzeń zostały już przekazane prokuratorowi Sądu Okręgowego w Katowicach dla sporządzenia aktu oskarżenia.

Premiowanie książeczek P. K. O. 301 premii — 52.600 zł. wygranych

Dnia 20 lipca 1938 r. odbyło się w P. K. O. sódme publiczne premiowanie na wkłady oszczędnościowe premiowane serii IV-ej.

Premie po zł. 1000 padły na Nr. Nr. 300 934 348 705 372 481 373 742 384 910.

Premie po zł. 50 padły na Nr. Nr. 306.331 309.945 311.319 312.025 313.505 313.726 316.930 320.672 328.017 334.145 338.618 355.209 359.064 363.237 363.473 367.142 372.700 376.075 384.178 391.536 395.707.

Premie po zł. 250 padły na Nr. Nr. 302.217 306.474 312.692 312.888 315.748 316.766 318.239 319.628 320.252 321.017 321.585 322.729 324.045 328.803 329.877 333.303 334.946 334.958 335.830 337.752 341.419 346.632 347.882 348.350 349.700 350.005 351.864 352.519 355.017 355.144 355.483 358.138 361.188 362.816 363.863 364.846 366.490 367.487 367.809 367.971

Poleskie masło do Anglii

Staraniem osadników wojskowych z pow. pińskiego, od r. 1927 prowadzoną jest w Pińsku Spółdzielnia Mleczarska. Sprzedaje ona dziennie mleka ponad 1000 litr. śmietany i śmietanki 120 kg. masła — 120 kg.; do 200 kg. twa roku konsumpcyjnego; od 150 — 200 kg. twarogu przemysłowego i do 20 kg. sera.

Masło zaś idzie na eksport, konsumentem jest przede wszystkim Anglia, dokąd dziennie wysyła się kilka beczek masła.

Piorun zabił kobietę i poraził dziewczynkę

W czasie burzy jaka przeszła nad wsią Puryc-Pomary gminy Grodzisk pow. ciechanowskiego, piorun uderzył w idące z pracy przez pole Zofię Kabińską, lat 28, zam. we wsi Dobrogowo, gminy Dzierzgowo i Janinę

dzi on, że do Gołkowa udał się w celu kupna kwiatów.

Energetyczne dochodzenie w toku.

Adw. Hofmoki żąda zastosowania Srodka zapobiegawczego wobec Kiepury

Na rozprawę w oddziale XII stołecznego sądu grodzkiego w dniu 12 sierpnia r. b. o obrazę stanu adwokackiego przez Jana Kiepurę, wyśłano wezwania do dwóch świadków stołecznych dzienników.

W skardze do sądu adw. Zygmunt

Tramwaj wpadł na samochód 2 osoby ranne

Na rogu ul. Marszałkowskiej i Litewskiej o godz. 13.30 nastąpiło stwardzenie tramwaju linii „12” (309), prowadzonego przez motorowego Franciszka Szpatarskiego — z samochodem ciężarowym A03-897, należącym do wytwórni wędlin Jana Bareja (Madalińskiego 49), kierowanego przez Stanisława Żubra (Polna 1) i pomocnika Stanisława

Tabora (Madalińskiego 49). Wskutek starcia, w tramwaju został strzaśkany przedni pomost wraz z oszkloniem i reflektorem, w samochodzie zaś — rozbita szyba i uszkodzony bok.

Ofiarami katastrofy padły dwie osoby: Tabor — ranny odłamkiem szyby w głowę i Szpatarski — również szybą w prawą rękę.

Obrońcy Rity Gorgonowej proszą o wypuszczenie jej na wolność

Obrońcy bohaterki głośnego procesu Rity Gorgonowej, która sąd za zabicie córki inż. Zaremby skazał na 8 lat więzienia, na nowo podjęli starania o wypuszczenie jej na wolność. Obecnie bowiem Gorgonowa już odbyła dwie trzecie kary i w myśl przepisów, obrońcy mogą ubiegać się o darowanie jej reszty. W najbliższych dniach podanie obrońców zostanie złożone do kancelarii Pana Prezydenta RP.

Mikrofon z biegiem Wisły Ciekawa wycieczka radiowa

W końcu lipca i w pierwszych dniach sierpnia mikrofon Polskiego Radia odbędzie oryginalną podróż z Warszawy Wisłą do Gdyni. W wycieczce tej weźmie udział Kapela Ludowa Feliksa Dzierżanowskiego, Aniela Szlemińska, „Czwórka Radiowa” i Henryk Ładosz, który prowadzi będzie konferansjerkę. Zespół mikrofonowy da szereg koncertów w drodze. Pierwszym etapem będzie Płock, drugim Włocławek, następnie wycieczka radiowa z Warszawy Wisłą do Gdyni. Grudziądz, Tczewa, Gdyni, Orliwa i Wielka Wsi. Wiele z tych koncertów będzie transmitowane przez Rozgłośnie Polskiego Radia. Wycieczka rozpocznie się dnia 31 lipca i trwać będzie do dnia 6 sierpnia.

Zydom wydzierżawiły P. K. P. poczekalnie w Skolimowie

Część poczekalni autobusów P. K. P. w Skolimowie została wydzierżawiona żydowi Gurke z Piaseczna, który prowadzi w niej sklep ze słodczymi i gazetami. Żydzi ci konkurują z sąsiednimi sklepikami polskimi, przy tym zaś wywołują częste kłótnie z pasażerami autobusów, którzy głośno wyrażają swe oburzenie wobec żydowskiej nahałności i arogancji. Miejscowe społeczeństwo jest do głębi oburzone na postępowanie

właściwych czynników z P. K. P., które mogąc wydzierżawić poczekalnie Polakowi popierają żyda. Żyd Gurke sprzedaje gazety za pół ceny za zwrotem numeru po przeczytaniu i przyjmuje na tych samych warunkach prenumery. Społeczeństwo polskie w Skolimowie i Chylicach domaga się usunięcia żyda Gurke z poczekalni autobusowej i nie prowadzenia sprzedaży gazet za pośrednictwem żydów.

Po raz drugi padły premie zł. 500 na Nr. 328.017, zł. 250 na Nr. 361.164 zł. 100 na Nr. 323.811 355.305 368.710 385.385 388.192.

Ogółem padło premii 301 na łączną kwotę zł. 52.600. Książeczki serii IV-ej, na które padły premie w poprzednich premiowaniach, dotychczas nieopłacone: Zł. 250 — Nr. Nr.: 309.869 346.442 373.957.

Zł. 100 — Nr. Nr.: 301.369 302.971 325.787 331.652 334.869 340.210 348.064 347.786 352.316 354.352 355.618 357.905 365.416 366.667 388.872 388.979.



TEATR POLSKI: Historia dwóch serc.

KINA ADRIA: „Amerykańska awanturnica”.

APOLLO: „Ekspres Paryż” — Tulon.

CORSO: „Walka z Sobowtórem” GLORIA: „Zaufaj mi”.

GWIAZDA: „Zbuntowana”. METROPOLIS: „Za kulisami sławy”.

OSWIATOWE T. C. L.: „Księżniczka czardasza”.

SFINKS: „Tajemnica Panny Brinx” SŁONCE: „Romantyczny kawaler”.

ŚWIT: „Alarm na morzu”. TĘCZA-Lazarz: „Kiedy jesteś z Kochanką”.

TĘCZA-Wilda: „Caly Paryż śpiewa”.

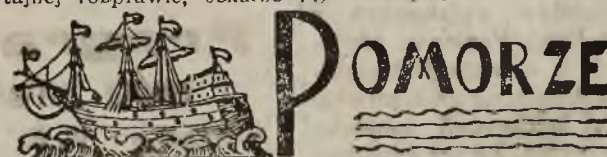
WILSONA: „Lot Stracił”. KOMISARYCZNY BURMISTRZ W NAKLE

W związku z aresztowaniem burmistrza miasta Nakla nad Notecią, Pawła Trybulla i kierownika biurzei miejskiej, administracyjne władze nadzorcze wyznaczyły komisarza burmistrza w osobie obywatela nakleńskiego Władysława Błażewskiego.

SKAZANIE ZWYRODNIĄCEGO STARCA

Sąd okręgowy gnieźnieński rozprawywał na seji wyjazdowej w Mogilnie, na tajnej rozprawie, oskarżenie

Wyniki śledztwa ze zrozumiałych względów nie mogą być ujawnione przed jego ukończeniem, co nastąpi nie wcześniej, jak z końcem bieżącego miesiąca.

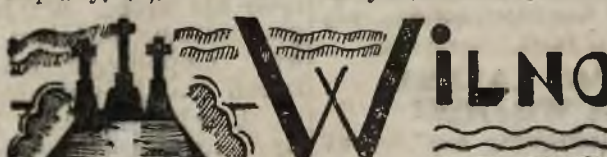


FESTIVAL CHÓRÓW Gdynia, Dnia 24 bm. w Orliwie odbędzie się festival chórów regionalnych połączony z wystąpieniem pełnej orkiestry Marynarki Wojennej. Impreza ta urządzona jest staraniem zarządu kapiejskiego. (o).

INWESTYCJE W GDAŃSKU Gdańsk. Port lotniczy w Gdańsku w najbliższym czasie ma otrzymać szereg nowych urządzeń. Projektuje się wybudowanie nowej hali dla aeroplanów oraz kryty placu z betonowymi płytami do startu. Równocześnie do lotniska buduje się drugą szosę dojazdową. (o)

ZDERZENIE STATKÓW Gdańsk. Przy wejściu do portu gdańskiego najeżdżał szwedzki parowiec Radmanso na drugi szwedzki statek Blenda, stojący w kanale portowym na kotwicy. Zderzenie zostało spowodowane zerwaniem liny holowniczej Danzig. S/s Blenda doznał szereg poważnych uszkodzeń i został przepraszany do doku w celu dokonania naprawy. (o).

PIELGRZYMKI Z GDAŃSKA Gdańsk. Centralny komitet katolików — Polaków diecezji gdańskiej organizuje, w myśl programu pracy na rok bieżący, wielką pielgrzymkę do Częstochowy. Pielgrzymka wyruszy z Gdańska 31 sierpnia, a wróci 4-go września. Koszty przejazdu w obie strony wyniosć będą około 16 zł. (o).



REPERTUARIUM TEATRÓW TEATR MIĘSKI NA POHULANCE: Szóstę piętro.

TEATR LUTNIA: Pst... Janie! TARGI FUTRZARSKIE W WILNIE

W obecności wice-min. przemysłu i handlu p. Rogo, odbyło się otwarcie Targów Futrzarskich w Wilnie. Targi odbywają się w państwowej Szkole Technicznej przy ul. Hołendrnia. W tegorocznych targach bierze udział około 100 firm futrzarskich z całej Polski. (s)

BIJA ZYDÓW Zanotowano kilka bójek jakie wynikiły między chrześcijanami a żydami. Policja likwidowała zajścia, w wyniku których pobito: Eliasza Bakka, Izraela Lubicza, Szymona Gajchmanna i Hirsza Majana. (s)

KRADZIEŻ W KOSIELE Do kościoła parafialnego w Smorgoniach dostali się niewykryci sprawcy, którzy rozbili puszki z ofiarami wiernych i skradli zawartość w wy-

sokości kilkunastu złotych. W Smorgoniach również, w gimnazjum kupieckim wybuchł pożar, który doszczętnie zniszczył kancelarię i gabinet dyrektora, oraz znajdujące się w nim akta szkolne. Straty obliczono na 4.000 zł. (s)

W „Qui pro Quo” Do wszystkich niezapłaconych, jakie przesiadała artystów teatrzyku „Qui pro Quo”, przyłączyło się jeszcze jedno. Nocą do lokalu teatru wtargnęli złodzieje i wymieśli wszystko, co przedstawiało jakąkolwiek wartość. Łupem wzięli wycieczkę artystów, buty i inna garderoba artystów, lampki elektryczne oraz część rekwizytów teatralnych. Artysty znaleźli się w ciężkiej sytuacji, gdyż w związku z likwidacją strajku w ubiegłym tygodniu, teatr prowadził mian na własną rękę. Szkody, jakie wyrządzili złodzieje są zbyt wielkie i nie będą mogły ich pokryć puste kieszenie artystów. (s)

Uwaga — wściekle psów 30.000 bezpańskich psów w Warszawie

Ostatnio często zdarzały się wypadki licznych ukąszeń ludzi przez wściekle psy. Miejsca lekarze sanitarni ustalili, że dwa wściekle psy pokąsały 9 osób na Pelcowiznie i w Mokotowie. Psy zostały zabite a mózgi ich wzięte do badania. Wszystkie osoby pokasane skierowano do szpitali przeciw-wściekliwości.

W związku z powyższymi wypadkami wzmożony został nadzór nad psami bezpańskimi, które stanowią poważne niebezpieczeństwo szerzenia się wściekłości. Psów takich jest w Warszawie około 30.000 (psów zaś zarejestrowanych około 20.000). Miejskie Zakłady Utylizacyjne wypalają

rocznie około 3.000 bezpańskich psów.

Miejska Służba Zdrowia nawołuje wszystkich aby w wypadku pokąsania przez psa udawali się natychmiast do Państwowego Zakładu Higieny celem przeprowadzenia ochronnych szczepień przeciw wścieklicznie.

Na ul. Pawiej pies pogryzł Fajkę Rosenberg, lat 45, zam. przy ul. Puławskiej 47.

Na ul. Dzielnej przed domem nr. 10 Haja Rund, lat 26, zamiesz. we wsi Piasty.

Obie opatrzył lekarz w ambulatorium pogotowia i skierował na zastrzyk przeciw wścieklicznie do Instytutu Pasteura.

W ataku białej gorączki podpalił własny dom

(AP) Na sali sądu apelacyjnego odbyła się sensacyjna rozprawa Feliksa Wojtyra, oskarżonego o podpalenie

nie domu, którego był sukcesorem. Wojtyra w swoim czasie został wydalony z wojska otrzymując kat. E. gdyż doznawał ataków tak zw. białej gorączki.

11-go sierpnia 1937 r. w domu Wojtyry w nocy wybuchł pożar, który strawił część domu i cały dach. Gdy lokatorzy w popłochu wynieśli rzeczy, na podwórku widzieli kręcącego się Wojtyrę, który twierdził, że dom sam podpalił. Wojtyra zasiadł na ławie oskarżonych w sądzie okręgowym i otrzymał karę czterech lat więzienia.

Sąd apelacyjny zmniejszył wyrok do lat dwóch, opierając się na zeznaniach ekspertów, którzy twierdzili, że oskarżony nie jest w pełni odpowiedzialny za swoje czyny, bo był w stanie białej gorączki, wywołanej przez wypicie większej ilości wódki.

Schwytywanie mordercy

Dnia 6 czerwca r. b. został zabity przez nieznanego osobnika Marian Biczak, zamieszkały w osadzie Łąki w pobliżu miejscowości Stadion - Strzelnica.

Powiatowy Urząd śledczy wszczął energiczne dochodzenie i ustalono, że morderstwa dokonał na tle rabunkowym Stefan Gęsina, nigdzie niezmeldowany, który ukrywał się w jednej z melin w Warszawie. Zarządzono czaty i schwymano mordercę. W czasie badania przyniósł się on do popełnienia zbrodni. Osadzono go w więzieniu.